

Sygn. akt VI Ka 244/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Anna Potaczek

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2017 roku

sprawy **T. G.** ur. (...) w L., s. B. i J. z domu B.

obwinionego z art. 92 § 1 kw i art. 92 lit. a kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt II W 825/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego T. G.,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50 zł za postępowanie odwoławcze i opłatę w kwocie 80 zł.

Sygn. akt VI Ka 244/17

## UZASADNIENIE

T. G. obwiniony został o to że:

I. w dniu 30 grudnia 2015 r. ok. godz. 15.02 w T. na drodze publicznej K – 30 kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P-4 linia podwójna ciągła wyprzedzając pojazdy na łuku drogi

***tj. o wykroczenie z art.92 § 1 k.w.***

II. w miejscu i czasie jw. kierując tym samym pojazdem na obszarze zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 43 km/h jadąc prędkością 93 km/h

***tj. o wykroczenie z art.92a k.w.***

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie II W 825/16

1. uznał obwinionego T. G. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I przyjmując że wyprzedzając na łuku drogi swym zachowaniem naruszył znaki B-25 i P-4 oraz w pkt II części wstępnej wyroku stanowiących odpowiednio wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. i art.92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 800 złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 100 zł. i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 80 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionego zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę a polegający na uznaniu że czyny zarzucane obwinionemu popełnione zostały przez niego w sposób zawiniony wobec czego spełniona jest przesłanka uzasadniająca przypisanie obwinionemu popełnienia wykroczeń z art. 92 § 1 k.w. i art. 92a k.w. wynikająca z treści art. 1 § 2 k.w. w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika wina obwinionego w popełnieniu wykroczenia;

II. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. i art. 82 § 1 zd. 2 k.p.s.w. i dokonanie przez Sąd dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiające się w przyjęciu przez Sąd I instancji:

1) w zakresie pierwszego z zarzucanych obwinionemu czynów opisanych w części wstępnej wyroku – że obwiniony w dniu 30 grudnia 2015 r. ok. godz. 15.02 w T. na drodze publicznej K – 30 kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) umyślnie nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P-4 i dopuścił się wyprzedzania pojazdów na łuku drogi w sytuacji gdy:

a) okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w innych aniżeli zeznania świadków S. K. i A. L. zebranych w sprawie dowodach, w szczególności nie wynika z nagrania z wideorejestratora stanowiącego podstawowy przedstawiony przez oskarżyciela dowód popełnienia przez obwinionego obu zarzucanych mu czynów, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami obwinionego który wskazał że co prawda wykonał manewr wyprzedzania ale rozpoczął go i wykonał w całości zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym,

b) rozstrzygnięcie w tym zakresie oparte zostało na nieuzasadnionym i nieuprawnionym domniemaniu Sądu I instancji że skoro obwiniony na zarejestrowanym przez funkcjonariuszy Policji nagraniu z wideorejestratora „zbliży się do osi jezdni jakby miał przystąpić w miejscu niedozwolonym do wyprzedzania” to jest to jednoznaczne z umyślnym złamaniem obowiązującego w miejscu zatrzymania obwinionego zakazu wyprzedzania podczas gdy zgodnie z zasadą in dubio pro reo okoliczność ta nie powinna być poczytywana na niekorzyść obwinionego,

2) w zakresie drugiego z zarzucanych obwinionemu czynów opisanych w części wstępnej wyroku Sądu I instancji – że obwiniony w dniu 30 grudnia 2015 r. ok. godz. 15.02 w T. na drodze publicznej K – 30 kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 43 km/h jadąc prędkością 93 km/h w sytuacji gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności nagrania z wideorejestratora policyjnego wskazującego że mierzona za pomocą tego urządzenia prędkość nie ma charakteru stałego, brak było możliwości wykazania w sposób należyty i jednoznaczny prędkości z jaką poruszał się obwiniony w trakcie kontroli w dniu 30 grudnia 2015 r. w obszarze zabudowanym której wykazanie odpowiadałoby wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego a co zgodnie z zasadą in dubio pro reo jako wątpliwość nie dająca się usunąć winno być rozstrzygane na korzyść obwinionego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu oraz zwolnienie go od kosztów postępowania w tym postępowania odwoławczego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przypomnieć należy w pierwszej kolejności, że przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego a więc mieści się w ramach swobodnej

oceny dowodów wtedy gdy: 1.jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy; 2.stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego; 3.jest wyczerpująco i logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego argumentowane w uzasadnieniu ( w. SN z 9.11.1990 r., WRN 149/90 OSNKW 7-9/1991,poz.41 ). Te wymogi obowiązują także w postępowaniu w sprawach o wykroczenia ( art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w.). Zdaniem Sądu Okręgowego zostały one spełnione w odniesieniu do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, dotyczącej wykroczeń przypisanych obwinionemu. Opierając się na zasadzie swobodnej oceny dowodów, dysponując na rozprawie walorem bezpośrednio Sąd I instancji władny był dać wiarę dowodom świadczącym o sprawstwie i winie obwinionego: zeznaniom świadków – funkcjonariuszy policji S. K., A. L., protokołowi oględzin nagrania z videorejestratora 2A i instrukcji jego użytkowania wraz ze świadectwem legalizacji oraz danym z oględzin miejsca zdarzenia, odmówić zaś wiarygodności dowodowi przeciwnemu w postaci wyjaśnień obwinionego który to dowód w niniejszej sprawie w istocie pozostawał odosobniony. Swoje stanowisko Sąd I instancji wyczerpująco przedstawił w pisemnym uzasadnieniu wyroku odnosząc się do wszystkich istotnych kwestii dotyczących zebranego w sprawie materiału dowodowego: prawidłowości funkcjonowania videorejestratora 2A, danych wynikających z jego nagrania, charakteru drogi w tym linii ciągłej w miejscu popełnienia wykroczenia, braku powodów do składania nieprawdziwych obciążających obwinionego zeznań przez wyżej wymienionych funkcjonariuszy policji ( str. 3-5 uzasadnienia, k. 98-99 akt ).

Argumenty przedstawione w złożonej apelacji nie przekonują i w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowią podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Oczywiście jest że w postępowaniu karnym, w tym także w postępowaniu w sprawach o wykroczenia to nie oskarżony ( obwiniony ) musi udowadniać swoją niewinność ale oskarżyciel wykazać jego winę. W sprawie niniejszej jednak oskarżyciel przedstawił dowody wskazujące na sprawstwo obwinionego, uzupełnione następnie o kolejne dowody w toku postępowania sądowego które oceniane łącznie sprawstwo i winę obwinionego jednoznacznie potwierdzają. Skarżący podnosi, że pomiar prędkości dokonany przez wyżej wymienionych funkcjonariuszy policji poruszających się nieoznakowanym radiowozem za samochodem obwinionego nie odzwierciedlał rzeczywistej prędkości z jaką poruszał się obwiniony , przy czym swoje twierdzenie opiera jedynie na relacji obwinionego. Taka argumentacja nie może przekonywać, podobnie jak twierdzenie że obwiniony posiadał w samochodzie aplikację informującą że poruszają się za nim funkcjonariusze policji i wobec tego nie podejmowałyby manewrów które byłyby sprzeczne z zasadami ruchu drogowego. Z doświadczenia życiowego wiadomo że, bywają osoby łamiące wyżej wymienione zasady nawet z narażeniem na zatrzymanie przez policję, usprawiedliwiające swoje zachowanie np. naglącą potrzebą dotarcia do celu podróży z powodów zawodowych, służbowych itd. Nietrafne jest twierdzenie skarżącego że ani zapis videorejestratora ani zeznania funkcjonariuszy policji nie pozwalają na jednoznaczne przyjęcie że obwiniony dokonując manewru wyprzedzania i przekraczając szybkość umyślnie lub co najmniej lekkomyślnie lub niedbale wypełniał znamiona zarzucanych mu wykroczeń. Gwoli przypomnienia wskazać należy że funkcjonariusz policji S. K. zeznał: „pełniłem służbę w patrolu wspólnie ze st. post. A. L....ok. godz. 15.02 w T. na drodze K30 zauważyliśmy jak na łuku drogi kierujący pojazdem m-ki M....nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P4 podwójna linia ciągła wyprzedzając inne pojazdy...następnie na obszarze zabudowanym przekroczył dozwoloną...prędkość o 43 km/h...” ( k.8 ); „...to ja obsługiwałem videorejestrator. V. (...) posiadał aktualną homologację, z tego co pamiętam to kierujący przy kontroli był zapoznany z tą homologacją...kierujący pojazdem jeśli chodzi o prędkość to ją kwestionował...ciężko było się z nim dogadać bo zachowywał się arogancko... sytuacja wyglądała tak: jechały pojazdy które kierujący pojazdem M. zaczął wyprzedzać...zjeżdżając na lewy pas drogi, ja pojazdem nieoznakowanym zjechałem na lewy pas drogi tak samo jak kierujący M. i w tym momencie dokonałem pomiaru prędkości...kierujący stwierdził że żeby wyprzedzić pojazdy należało przyśpieszyć. Z tym się zgadzam, ale w obszarze zabudowanym obowiązuje prędkość do 50 km/h i nie upoważnia nas do tego żeby jechać szybciej...” ( k. 38 odwrot). Świadek A. L. zeznał: „...Pamiętam że siedzący tutaj obwiniony jechał samochodem dużym terenowym...jak zobaczyłem pojazd był on w trakcie wyprzedzania, czyli był na lewym pasie. Tam jest linia podwójna ciągła na całej długości drogi...Pan jechał przed nami w dość dużej odległości...zjechał na lewy pas i zaczął kolejny manewr wyprzedzania. Kolega...dokonał pomiaru pana w trakcie tego wyprzedzania i pamiętam że prędkość była przekroczone, ale nie pamiętam wskazania. To było w terenie zabudowanym i tam była dopuszczalna prędkość 50 km/h...” ( k.39 ). Mając na uwadze już powyższe zeznania zupełnie dowolne jest twierdzenie skarżącego co do braku

umyślności w zachowaniu obwinionego. Powielane przez skarżącego twierdzenia obwinionego że podejmując manewr wyprzedzania musiał przekroczyć dozwoloną prędkość żeby bezpiecznie wyprzedzić nie przekonują z powodów wskazanych przez świadków, tj. obowiązywało w miejscu wyprzedzania ograniczenie prędkość do 50 km/h i należało go przestrzegać odstępując od wyprzedzania skoro wiązało się to z naruszeniem tego ograniczenia. Podkreślić należy że swoje przekonanie co do wyprzedzania przez obwinionego w miejscu niedozwolonym Sąd I instancji oparł m.in. na oględzinach miejsca zdarzenia które sam przeprowadził ( k. 75 – 76 ). Dalsze twierdzenia skarżącego dotyczące jego wątpliwości co do prawidłowości pomiaru prędkości przy użyciu videorejestratora również nie przekonują w kontekście szczegółowych zeznań świadka S. K. po odtworzeniu nagrania na rozprawie ( k.70 ). Reasumując zarzuty i wnioski apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy, uznając ponadto że orzeczona wobec obwinionego kara grzywny nie jest rażąco surowa Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego T. G..

Na podstawie art. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art.627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł. i wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 80 zł.